

Najmłodszy i najzdrowszy wcześniak urodził się w Rudzie Śląskiej!

Neonatólodzi oraz położnicy Szpitala Miejskiego w Rudzie Śląskiej leczą na światowym poziomie! Oddział Neonatologiczny rudzkiej placówki opuści Paulinka, która urodziła się po 22. tygodniach i jednym dniu ciąży swojej mamy, Klaudii. Co najważniejsze – maluszek jest w pełni sił i prawidłowo się rozwija. Przy tak skrajnym wcześniactwie można mówić o cudzie!

22. tydzień ciąży określany jest przez lekarzy jako „poza granicami możliwości przeżycia”. Dzieci, które rodzą się w tym czasie i które udaje się uratować, a później umożliwić prawidłowy rozwój, to jednostkowe przypadki na całym świecie. I tego właśnie udało się dokonać lekarzom z rudzkiego szpitala.

Pani Klaudia, mieszkanka Chorzowa, do Szpitala Miejskiego w Rudzie Śląskiej trafiła w październiku ubiegłego roku, będąc w 21. tygodniu ciąży, a więc z zagrożeniem poronienia. – W tej sytuacji nie mieliśmy możliwości utrzymania ciąży metodami zabiegowym, a jedynie jej obserwację. Ciążę udało się podtrzymać do 22. tygodnia ciąży i następnego dnia po jego zakończeniu rozpoczął się poród – mówi dr hab. n. med. Wojciech Cnota, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w rudzkim szpitalu.

Co ważne, mama urodziła siłami natury, a nie przez cesarskie cięcie. – Z naszych obserwacji wynika, że dzieci, które rodzą się naturalnie, lepiej się rozwijają. W naszym ośrodku kładziemy na to nacisk – tłumaczy dr hab. n. med. Wojciech Cnota.

Maluszek od razu po przyjściu na świat trafił w ręce rudzkich neonatólogów. Rozpoczęła się walka o każdy dzień. –

Najważniejsze było to, żeby w jak najmniej inwazyjny sposób zabezpieczyć dziecko po porodzie – tłumaczy dr Marta Twardoch-Drozd, lekarz neonatolog z rudzkiego Szpitala Miejskiego. – Dzięki odpowiednim działaniom udało się uniknąć poważniejszych powikłań. Dziecko jest aktywne, dobrze się rozwija. Myślę, że po opuszczeniu szpitala na pewno będzie potrzebowało wsparcia i rehabilitacji, ale jest w bardzo dobrym stanie, co ułatwi jego rozwój – ocenia.

– Jest to sukces na skalę światową. W bazie Vermont Oxford Network, która skupia placówki z misją prowadzenia jak najlepszej opieki nad noworodkami, prawdopodobnie znajdziemy pojedyncze przypadki dzieci, które urodziły się tak wcześnie bez powikłań – dodaje.

Mała Paulinka urodziła się 27 października 2019 roku jako piąte dziecko pani Klaudii. Dziewczynka na rudzkiej neonatologii przebywa już ok. 150 dni. Pięć miesięcy temu dziecko miało 600 g. Dziś waży 3300 g i ma 51 cm wzrostu. Cały czas przybiera na wadze, chętnie je. W przyszłym tygodniu dziewczynka ma opuścić Oddział Neonatologiczny.

– Jesteśmy dumni, że to właśnie lekarze z Rudy Śląskiej ratują życie i zdrowie najmłodszych, najmniejszych i najbardziej chorych wcześniaków z całej Polski. To osoby, które są fachowcami w swoich dziedzinach, ale najważniejsze, że w swoją pracę wkładają całe serce – podkreśla dr Katarzyna Adamek, prezes Szpitala Miejskiego w Rudzie Śląskiej.

Źródło: UM Ruda Śląska